

Piotr Biegasiewicz

The Open University

STRAJKI JAKO BAROMETR POWOJENNEJ MODERNIZACJI: PRZYPADEK BRYTYJSKIEGO WĘGLA

Wprowadzenie

Przemysł wydobywczy węgla w Wielkiej Brytanii był nie tylko potęgą przemysłową, ale także kluczowym czynnikiem napędzającym rozwój społeczno-gospodarczy i polityczny kraju na początku XX w. Węgiel stanowił podstawowe źródło energii, napędzając brytyjską rewolucję przemysłową i umacniając pozycję imperium na arenie międzynarodowej. W 1913 r. brytyjskie kopalnie węgla zatrudniały ponad 1,1 mln pracowników i produkowały około 287 mln ton węgla, co stanowiło ponad 90% krajowego zapotrzebowania na energię¹. Dominacja węgla w produkcji przemysłowej, transporcie i konsumpcji domowej sprawiała, że był on niezbędny, a górnicy w konsekwencji stali się politycznie wpływową siłą roboczą, kształtując stosunki przemysłowe i ruchy pracownicze przez cały wiek. Strategiczne znaczenie węgla stało się jeszcze bardziej wyraźne w latach czterdziestych, zwłaszcza w czasie II wojny światowej (1939–1945). Wojna wywarła niespotykaną dotąd presję na brytyjskie zasoby węgla, ponieważ był on kluczowy dla wysiłku wojennego. Przemysły oparte na węglu, takie jak produkcja stali, budowa statków i wytwarzanie amunicji, były niezbędne do

¹ R.A. Church, *The History of the British Coal Industry*, vol. 3: 1830–1913, Oxford 1986, s. 47.

prowadzenia działań wojennych². Również koleje, silnie uzależnione od węgla, odegrały kluczową rolę w transporcie wojsk i materiałów wojennych. Ze względu na jego strategiczną wartość przemysł węglowy został uznany za chroniony, a górnicy zostali powołani na mocy rozkazu Essential Work Order, co oznaczało, że nie mogli opuścić pracy bez zgody rządu³. Mimo tej kluczowej roli borykali się oni z pogarszającymi się warunkami pracy, niskimi płacami i rosnącymi wymaganiami dotyczącymi wydajności, ponieważ produkcja węgla nie nadążała za potrzebami wojennymi. Poziomy płac, zamrożone z powodu wojennej oszczędności, nie nadążały za rosnącą inflacją, a warunki pracy w kopalniach, które od dawna były niebezpieczne, pogorszyły się z powodu braku inwestycji w infrastrukturę i środki bezpieczeństwa⁴. Te czynniki przyczyniły się do powstania głębokiego niezadowolenia w społecznościach górniczych, co stworzyło podłoże do serii sporów pracowniczych, które wkrótce przerodziły się w wielkie strajki.

W okresie powojennym węgiel utrzymał swoją centralną pozycję w brytyjskiej gospodarce, ale przemysł stanął w obliczu poważnych wyzwań. Wojna pozostawiła brytyjską gospodarkę w stanie wyczerpania finansowego. Wielka Brytania, mocno zadłużona wobec Stanów Zjednoczonych i borykająca się z kosztami odbudowy, desperacko potrzebowała energii do napędzania odbudowy swojego przemysłu. Węgiel nadal był podstawowym źródłem energii zarówno w gospodarstwach domowych, jak i przemyśle, a także kluczowym towarem eksportowym, niezbędnym do wyrównania deficytu handlowego kraju⁵. Jednak przemysł węglowy nie był w stanie sprostać wymaganiom powojennej odbudowy. Powszechnie uznawano, że brytyjskie kopalnie węgla były nieefektywne, przestarzałe i zafale technologicznie, z niskim poziomem mechanizacji i niewielkimi inwestycjami w okresie międzywojennym. Poziomy wydajności były znacznie niższe niż w innych krajach uprzemysłowionych, takich jak Stany Zjednoczone, gdzie technologia górnicza i mechanizacja rozwijały się szybko. Brak inwestycji kapitałowych w latach dwudziestych i trzydziestych oznaczał, że brytyjskie kopalnie były nadmiernie uzależnione od pracy ręcznej, a wiele społeczności górniczych borykało się z poważnymi brakami infrastrukturalnymi, w tym z niewystarczającymi warunkami mieszkaniowymi, opieką zdrowotną i edukacją⁶.

² B.E. Supple, *The History of the British Coal Industry*, vol. 4: 1913–1946: *The political economy of decline*, Oxford 1987, s. 240–241.

³ D. Ritschel, *The Politics of Planning: The Debate on Economic Planning in Britain in the 1930s*, Oxford 1997, s. 101.

⁴ W. Ashworth, *The History of the British Coal Industry*, vol. 5: 1946–1982: *The Nationalized Industry*, Oxford 1986, s. 175–176.

⁵ C. Barnett, *The Lost Victory: British Dreams, British Realities 1945–1950*, London 1995, s. 322.

⁶ J. Phillips, *The Scottish Miners and the Politics of Trade Unionism, 1945–1955*, Edinburgh 1989, s. 62.

Te presje ekonomiczne potęgowały frustrację wśród siły roboczej, zwłaszcza wśród górników, którym obiecywano poprawę warunków pracy i płac w ramach wysiłków wojennych. Chociaż rząd koalicyjny w czasie wojny wprowadził kilka krótkoterminowych środków mających na celu złagodzenie nastrojów wśród górników, w tym podwyżki płac i poprawę przepisów dotyczących zdrowia i bezpieczeństwa, te środki były postrzegane jako niewystarczające wobec długotrwałych problemów⁷. W miarę jak wojna dobiegała końca, górnicy zaczęli domagać się bardziej systemowych reform, w tym nacjonalizacji przemysłu. Związki zawodowe, szczególnie Narodowy Związek Górników (NUM), wyłoniły się jako potężni zwolennicy zmian, wykorzystując kluczową rolę, jaką górnicy odegrali w czasie wojny, do uzyskania większych ustępstw od rządu⁸.

Partia Pracy, kierowana przez Clementa Attlee'ego, wykorzystała te żądania podczas wyborów powszechnych w 1945 roku. Zwycięstwo Partii Pracy oznaczało przełom w polityce przemysłowej Wielkiej Brytanii, ponieważ partia zobowiązała się do całkowitej nacjonalizacji kluczowych gałęzi przemysłu, w tym węgla. W 1947 r. przemysł węglowy został oficjalnie znacjonalizowany i oddany pod zarząd nowo utworzonej Narodowej Rady Węgla (NCB), państwowej korporacji, której zadaniem była modernizacja sektora i poprawa warunków pracy⁹. Nacjonalizacja początkowo wzbudziła nadzieje wśród górników i ich związków, że państwo rozwiąże długotrwałe problemy, zainwestuje w nowoczesne technologie i znacznie poprawi płace oraz warunki pracy. Wczesne reformy po nacjonalizacji przyniosły pewne ulepszenia, zwłaszcza w zakresie środków bezpieczeństwa i dostępu do opieki zdrowotnej, gdyż górnicy skorzystali z utworzenia Narodowej Służby Zdrowia (NHS)¹⁰. Jednak obiecane transformacje nie zrealizowały się w taki sposób, jak oczekiwali pracownicy. Pomimo zarządzania przez państwo przemysł nadal borykał się z niską wydajnością, a spory płacowe utrzymywały się. W miarę jak inflacja rosła pod koniec lat czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych, realne płace górników stagneły, co prowadziło do rosnącego niezadowolenia z zarządzania NCB.

Na początku lat pięćdziesiątych stało się jasne, że nacjonalizacja nie rozwiązała w pełni problemów górników. Wielu pracowników nie dostrzegało różnicy między prywatną własnością kopalń sprzed nacjonalizacji a nową kontrolą państwową, gdyż ich podstawowe żądania dotyczące wyższych płac i lepszych warunków pracy pozostały niezaspokojone¹¹. NUM, wzmocniony rosnącą liczbą członków i wpływami

⁷ B.E. Supple, *The History of the British Coal Industry*, vol. 4, s. 256.

⁸ W. Ashworth, *State Control in Modern Britain*, London 1950, s. 64.

⁹ W. Ashworth, *State Control...*, s. 41–43.

¹⁰ J. Hinton, *Labour and Socialism: A History of the British Labour Movement 1867–1974*, Brighton 1983, s. 152.

¹¹ R. Williams, *The Long Revolution*, London 1961, s. 134.

politycznymi, coraz częściej sięgał po działania strajkowe, aby wywalczyć lepsze warunki. Strajki stawały się coraz częstsze, kulminując w wielkich akcjach w latach 1950–1951 i ponownie w 1955 roku. Strajki te nie tylko zakłóciły produkcję węgla, ale również stanowiły poważne wyzwanie dla polityki gospodarczej rządu, ponieważ podkreślały głębokie napięcia między państwem, NUM i samymi górnikami¹².

Główne tematy tego artykułu skupiają się na presjach ekonomicznych, niepokojach pracowniczych, roli związków zawodowych oraz reakcjach rządu na strajki górników w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Analizując złożoną relację między strukturalnymi problemami przemysłu węglowego, rosnącą bojowością siły roboczej a zmieniającym się krajobrazem politycznym, niniejsze opracowanie ma na celu naświetlenie, w jaki sposób strajki z tego okresu odzwierciedlały szersze napięcia w powojennym społeczeństwie brytyjskim. Strajki górników nie dotyczyły jedynie sporów płacowych; były one symbolem głębszych konfliktów dotyczących klasy społecznej, władzy i roli państwa w zarządzaniu kluczowymi gałęziami przemysłu. Ponadto artykuł ten bada długoterminowe konsekwencje tych strajków dla brytyjskich stosunków przemysłowych i ruchu pracowniczego, argumentując, że działania górników w tym okresie stanowiły podłoże dla bardziej burzliwych sporów pracowniczych, które miały nastąpić w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Kontekst ekonomiczny lat czterdziestych i pięćdziesiątych.

Warunki przedwojenne:

niestabilność gospodarcza i upadek górnictwa węglowego

W latach trzydziestych XX w. brytyjski przemysł węglowy, niegdyś fundament rewolucji przemysłowej i gospodarcza siła napędowa Imperium Brytyjskiego, znajdował się w głębokim kryzysie. Okres międzywojenny przyniósł kombinację spadającego globalnego popytu, konkurencji ze strony nowych źródeł energii i chronicznego niedoinwestowania, co przyczyniło się do regresu tego sektora. „Brytyjski przemysł węglowy lat 20. i 30. XX wieku był zdefiniowany przez paradoks: był jednocześnie niezbędny i nie do utrzymania”¹³. Nadmiernie uzależnione od przestarzałych technologii i w dużej mierze nieobjęte mechanizacją, która zaczęła transformować przemysł w Stanach Zjednoczonych i Europie kontynentalnej, brytyjskie kopalnie węgla pozostawały nadmiernie pracochłonne. Według Roya A. Churcha: „Centralną cechą międzywojennego górnictwa węglowego było jego niepowodzenie w modernizacji, podczas gdy świat szybko zmierzał w kierunku zmechanizowanej produkcji”¹⁴.

¹² G. Williams, *The British Coal Industry*, Newton Abbot 1980, s. 83.

¹³ R.A. Church, *The History of the British Coal Industry*, vol. 3, s. 294.

¹⁴ *Ibidem*, s. 295.

Pod względem ekonomicznym społeczności górnicze należały do najciężej dotkniętych przez turbulencje finansowe okresu międzywojennego, w tym Wielki Kryzys i związany z nim spadek globalnego handlu. „Złoty wiek” brytyjskiego węgla, który osiągnął szczyt na przełomie XIX i XX w., zakończył się nagle. Produkcja węgla gwałtownie spadła z 287 mln ton w 1913 r. do około 250 mln ton pod koniec lat trzydziestych XX w.¹⁵ Ten spadek miał głębokie konsekwencje społeczne i ekonomiczne, szczególnie dla setek tysięcy górników, których zatrudnienie stawało się coraz bardziej niepewne.

Wraz ze spadkiem cen węgla i zysków górnicy doświadczali stagnacji lub spadku płac, połączonych z pogarszającymi się warunkami pracy. „Wyjątkowo trudne lata międzywojenne” – zauważa Jim Phillips – wywołały głębokie poczucie niesprawiedliwości i rozgoryczenia wśród górników, z których wielu czuło się opuszczonych zarówno przez rząd, jak i pracodawców¹⁶. To poczucie było potęgowane faktem, że górnictwo pozostawało jednym z najbardziej niebezpiecznych zawodów w Wielkiej Brytanii, z licznymi zawaleniami się kopalń, wybuchami i chorobami, takimi jak pylica, które nadal zbierały ciężkie żniwo wśród zdrowia i życia górników. W 1936 r. duża eksplozja w kopalni Gresford w południowej Walii pochłonęła 266 ofiar, co było brutalnym przypomnieniem o ryzyku związanym z tą branżą¹⁷.

Mimo tych warunków górnicy węgla utrzymywali kluczową polityczną i gospodarczą rolę. Strajk generalny z 1926 r., prowadzony głównie przez górników, był jednym z największych w historii Wielkiej Brytanii i choć ostatecznie zakończył się niepowodzeniem, pokazał strategiczne znaczenie przemysłu węglowego dla gospodarki narodowej. „Strajk generalny z 1926 roku był surowym przypomnieniem zarówno dla rządu, jak i kapitału, że górnicy mieli ogromną władzę nad zaopatrzeniem kraju w energię¹⁸ – pisze William Ashworth, argumentując, że był to „moment, w którym klasa pracująca, szczególnie górnicy, jasno pokazali, że nie będą cicho znosić swojego losu”¹⁹.

Popyt w czasie wojny: węgiel i wyzysk w czasie II wojny światowej

Wybuch II wojny światowej w 1939 r. fundamentalnie zmienił dynamikę brytyjskiego przemysłu węglowego. Niemal z dnia na dzień węgiel stał się jeszcze

¹⁵ W. Ashworth, *The History of the British Coal Industry*, vol. 5, s. 177.

¹⁶ J. Phillips, *Collieries, Communities and the Miners' Strike in Scotland, 1984–85*, Manchester 2012, s. 97.

¹⁷ B.E. Supple, *The History of the British Coal Industry*, vol. 4, s. 243.

¹⁸ W. Ashworth, *State Control...*, s. 55.

¹⁹ *Ibidem*, s. 56.

bardziej niezbędnym zasobem, kluczowym dla przetrwania narodu i wysiłku wojennego. „Węgiel był ścięgnem wojny; bez niego fabryki nie mogłyby produkować amunicji, statki nie mogłyby być budowane, a kraj by stanął”²⁰. Jednak brytyjskie kopalnie węgla nie były w stanie łatwo sprostać tym wymaganiom. Jak wyjaśnia Raymond Williams, „Wojna uwidoczniła słabości nadmiernie obciążonego i nie-domechanizowanego brytyjskiego przemysłu węglowego, który nagle musiał produkować więcej za pomocą mniejszych zasobów”²¹.

Rząd brytyjski, wprowadzając w 1941 r. Essential Work Order, starał się rozwiązać problem niedoborów siły roboczej, zmuszając pracowników, w tym górników, do pozostania na swoich stanowiskach i ograniczając ich mobilność. Dla górników oznaczało to przymusową służbę w kopalniach, z niewielkimi możliwościami odejścia do innej pracy²². Mimo krytycznej roli, jaką pełnili, ich płace pozostawały ściśle kontrolowane przez politykę oszczędnościową rządu, a warunki pracy nadal się pogarszały. Dłuższe godziny pracy i większy nacisk na wydajność doprowadziły do znacznego wzrostu liczby wypadków i ofiar śmiertelnych. Barry E. Supple zauważa: „Dążenie do zwiększenia produkcji w czasie wojny zaostrzyło niebezpieczeństwa związane z pracą w kopalniach, przy niewielkiej uwadze poświęcanej bezpieczeństwu. Do 1943 roku liczba ofiar śmiertelnych wzrosła o 22% w porównaniu z poziomem sprzed wojny”²³.

Ponadto górnicy węgla byli poddani takim samym restrykcjom racjonowania i niedostatku jak reszta brytyjskiego społeczeństwa, choć pracowali w jednych z najbardziej fizycznie wymagających i niebezpiecznych warunków. Podwójne obciążenie związane z niedostatecznym wynagrodzeniem i nadmierną pracą stworzyło głębokie źródło frustracji, które miało później wybuchnąć w powojennych akcjach przemysłowych. Jak trafnie ujmuje to Phillips: „Górnicy węgla, którzy byli niezbędni dla brytyjskiego wysiłku wojennego, byli de facto traktowani jako wymienni pod względem ich zdrowia, bezpieczeństwa i wynagrodzeń”²⁴. Lata wojenne nie tylko pogłębiły kryzys ekonomiczny w kopalniach, ale także stworzyły podstawy do powojennych niepokojów pracowniczych.

Powojenna gospodarka: odbudowa, oszczędności i ciągle uzależnienie od węgla

Bezpośrednio po wojnie Wielka Brytania stanęła w obliczu kryzysu gospodarczego o niespotykanej dotąd skali. Wojna pozostawiła kraj z ogromnym zadłużeniem,

²⁰ C. Barnett, *The Lost Victory...*, s. 214.

²¹ R. Williams, *The Long Revolution*, s. 112.

²² D. Ritschel, *The Politics of Planning...*, s. 103.

²³ B.E. Supple, *The History of the British Coal Industry*, vol. 4, s. 248.

²⁴ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 110.

a jego infrastruktura była w opłakanym stanie, przy czym znaczna część bazy przemysłowej wymagała odbudowy. Węgiel wciąż odgrywał kluczową rolę w powojennych wysiłkach na rzecz odbudowy, zarówno jako krajowe źródło energii, jak i kluczowy towar eksportowy. „Jeśli Wielka Brytania miała się odbudować i utrzymać swój status światowej potęgi, węgiel musiał dostarczyć energii potrzebnej do rekonstrukcji, a górnicy stali się kluczowi dla tego procesu”²⁵.

Rząd Partii Pracy, wybrany w 1945 r. pod przewodnictwem Attlee’ego, uznał strategiczne znaczenie węgla i szybko przystąpił do nacjonalizacji przemysłu. Nacjonalizacja, która weszła w życie w 1947 r., miała na celu modernizację produkcji węgla i zapewnienie lepszych warunków pracy dla górników. Narodowa Rada Węgla została powołana do nadzorowania tego sektora i kierowania inwestycjami w mechanizację oraz bezpieczeństwo²⁶, jednak ambitny plan powojennej odbudowy napotkał poważne wyzwania gospodarcze. Presja inflacyjna, poważny niedobór kapitału i konkurencyjne zapotrzebowanie na zasoby spowodowały, że obiecana poprawa w kopalniach była wdrażana bardzo powoli. „Wczesne lata nacjonalizacji charakteryzowały się frustracją, gdyż górnicy odkryli, że kontrola państwa niekoniecznie przekłada się na lepsze płace lub warunki pracy”²⁷.

Górnicy, którzy byli na czele walk pracowniczych w okresie międzywojennym i w czasie wojny, oczekiwali znacznej poprawy w kwestii swoich płac i warunków pracy pod rządami nowego reżimu, jednak surowa rzeczywistość powojennej gospodarki Wielkiej Brytanii oznaczała, że rząd nie był w stanie spełnić tych wszystkich oczekiwań. Szeroki kontekst polityki oszczędności i kontroli płac powodował, że górnicy musieli kontynuować pracę w warunkach niewiele różniących się od tych sprzed nacjonalizacji. Williams opisuje tę dynamikę, stwierdzając: „Górnikom obiecano wiele dzięki nacjonalizacji, ale w praktyce ich sytuacja niewiele się zmieniła, a frustracja szybko narastała”²⁸.

Kompleksowość sytuacji pogłębiała niechęć rządu Partii Pracy do znacznego podnoszenia płac w obliczu inflacji, w obawie przed wywołaniem spirali kryzysu gospodarczego. W rezultacie wśród górników narastało poczucie zdrady, bowiem widzieli oni nacjonalizację jako lekarstwo na swoje długoletnie problemy. „Nacjonalizacja nie wyeliminowała głęboko zakorzenionego niezadowolenia wśród górników; raczej utrwalała ich frustracje w nowej strukturze zarządzania państwowego”²⁹. Poczucie rozczarowania pogłębiało się również z powodu powolnego tempa modernizacji w kopalniach, gdzie mechanizacja była znacznie opóźniona

²⁵ C. Barnett, *The Lost Victory...*, s. 319.

²⁶ W. Ashworth, *State Control...*, s. 166.

²⁷ J. Hinton, *Labour and Socialism...*, s. 166.

²⁸ R. Williams, *The Long Revolution*, s. 149.

²⁹ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 113.

w porównaniu z innymi krajami europejskimi. Na początku lat pięćdziesiątych brytyjska produkcja węgla w dużej mierze wciąż opierała się na pracy ręcznej, z niewielką poprawą w zakresie wydajności³⁰.

W ten sposób powojenny przemysł węglowy stał się punktem zapalnym dla niepokoїв pracowniczych, ponieważ górnicy coraz częściej sięgali po strajki jako środek nacisku na rząd. „Strajki górników w latach 50. nie były tylko sporami ekonomicznymi; były kulminacją dziesięcioleci niezadowolonych skarg i porażki nacjonalizacji w realizacji jej obietnic”³¹. Protesty, które wstrząsnęły przemysłem w latach 1950–1951 oraz ponownie w 1955 r., odzwierciedlały pogłębiające się napięcia między górnikiem a państwem, torując drogę dla większych i bardziej długotrwałych sporów pracowniczych lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Strajki górników w latach czterdziestych

Strajki górników w latach czterdziestych stanowią kluczowy okres w historii brytyjskiego ruchu pracowniczego, szczególnie podczas ostatnich lat II wojny światowej, kiedy niepokoje przemysłowe były zarówno politycznie wrażliwe, jak i strategicznie znaczące. Pomimo przepisów wojennych zakazujących strajków protesty górników z 1944 r. były ważnym momentem buntu. Jak zauważa James Hinton, „strajki z 1944 roku nie były jedynie reakcją na bieżące problemy, ale kulminacją lat frustracji i wyzysku w przemyśle węglowym”³². Górnicy, mimo że byli niezbędni dla wysiłku wojennego, czuli, że ich wkład był niedoceniany zarówno pod względem wynagrodzenia, jak i środków bezpieczeństwa.

Jednym z głównych powodów strajków była rosnąca przepaść między płacami a kosztami życia. Wojenne tempo inflacji poważnie obniżyło realne wynagrodzenia, wywierając ogromną presję na górników i ich rodziny. Jak zauważa Phillips, „płace górników nie nadążały za szybko rosnącymi cenami podstawowych towarów, a wielu z nich nie było w stanie utrzymać swoich rodzin mimo intensywnych wymagań swojej pracy”³³. Niebezpieczne warunki pracy w kopalniach, pogorszone przez zwiększony popyt na węgiel w czasie wojny, dodatkowo potęgowały niezadowolnienie. „Od górników oczekiwano pracy w coraz bardziej niebezpiecznych warunkach bez odpowiednich zabezpieczeń – argumentuje Hinton – podczas gdy ich płace pozostawały na tym samym poziomie, co tworzyło poczucie zdrady wśród pracowników, już i tak przytłoczonych presją wojenną”³⁴.

³⁰ W. Ashworth, *The History of the British Coal Industry*, vol. 5, s. 219.

³¹ B.E. Supple, *The History of the British Coal Industry*, vol. 4, s. 267.

³² J. Hinton, *Labour and Socialism...*, s. 152.

³³ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 204.

³⁴ J. Hinton, *Labour and Socialism...*, s. 160.

Związki zawodowe, szczególnie Federacja Górników Wielkiej Brytanii (MFGB), również odegrały kluczową rolę w tych niepokojach. Mimo że próbowały wynegocjować lepsze warunki dla pracowników, często napotykały opór ze strony rządu z powodu przepisów wojennych. Jak zauważa Alan J. Campbell, „MFGB znalazła się w trudnej sytuacji, rozdarta między obroną interesów swoich członków a szerszym interesem narodowym, który rząd wykorzystywał jako uzasadnienie odmowy spełnienia żądań górników”³⁵. To stworzyło atmosferę frustracji, ponieważ górnicy czuli, że ich związki zawodowe zostały skutecznie pozbawione wpływu przez interwencję państwa. Strajki z 1944 r. dotyczyły więc nie tylko płac i warunków pracy, ale także narastającego niezadowolenia z powodu postrzeganego braku władzy i reprezentacji.

Reakcja rządu na strajki była szybka i zdecydowana. Korzystając z uprawnień nadzwyczajnych, urzędnicy próbowali stłumić akcje strajkowe i utrzymać produkcję węgla, jednak jak zauważa Peter Dorey, „interwencja rządu za pomocą mechanizmów prawnych nie mogła rozwiązać głębszych, strukturalnych problemów nękających przemysł górniczy, a górnicy nadal postrzegali państwo jako faworyzujące produkcję kosztem ich dobrostanu”³⁶. To prowadziło do skomplikowanej dynamiki, w której górnicy byli jednocześnie postrzegani jako niezbędni dla wysiłku wojennego, a także uważani za konfliktowych, gdy domagali się swoich praw. Napięcie między tymi dwiema tożsamościami stworzyło środowisko, w którym „górnicy byli jednocześnie niezastąpieni i, paradoksalnie, marginalizowani”³⁷, jak argumentuje Phillips.

Zakończenie wojny w 1945 r. i zwycięstwo Partii Pracy w wyborach powszechnych oznaczały punkt zwrotny w relacjach między państwem a górnikami. Obietnica Partii Pracy dotycząca nacjonalizacji przemysłu węglowego była kluczowym czynnikiem w zdobyciu poparcia górników, którzy od dawna domagali się własności publicznej jako rozwiązania problemów, z jakimi borykali się pod prywatnym zarządem. „Nacjonalizacja była postrzegana jako jedyne realne rozwiązanie, które mogło zreformować przemysł, który od dziesięcioleci był nękany przez nieefektywność, niebezpieczne praktyki i wyzysk”³⁸ – twierdzi John Saville.

Zaangażowanie rządu Partii Pracy w nacjonalizację było odpowiedzią na lata niezadowolenia i niepokojów w kopalniach, a także odegrało kluczową rolę w uspokojeniu powojennych napięć, które groziły wybuchem dalszych strajków.

³⁵ A.J. Campbell, *The Scottish Miners, 1874–1939: Industry, Work and Community*, Aldershot 2000, s. 84.

³⁶ P. Dorey, *British Conservatism and Trade Unionism, 1945–1964*, Farnham 2009, s. 89.

³⁷ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 211.

³⁸ J. Saville, *The Politics of Continuity: British Foreign Policy and the Labour Government, 1945–46*, London 1993, s. 176.

Nacjonalizacja przemysłu węglowego, oficjalnie wprowadzona w 1947 r., oznaczała istotną zmianę w brytyjskiej polityce przemysłowej i stosunkach pracy. Pod publicznym zarządem rząd miał nadzieję poprawić efektywność przemysłu, a jednocześnie rozwiązać długotrwałe problemy pracowników. Jak opisuje Supple, „nacjonalizacja nie była tylko polityką gospodarczą; była to umowa społeczna między państwem a górnikami, która obiecywała lepsze płace, bezpieczniejsze warunki pracy i większy wpływ pracowników na zarządzanie przemysłem”³⁹. Utworzenie Narodowej Rady Węgla miało zapewnić bardziej sprawiedliwe zarządzanie przemysłem w celu zrównoważenia potrzeb gospodarki narodowej z dobrostanem pracowników.

Pomimo tych nadziei przejście pod kontrolę państwa nie obyło się bez trudności. Choć nacjonalizacja przyniosła poprawę płac i warunków pracy, wprowadziła również nowe warstwy biurokracji, które niektórzy górnicy uznawali za frustrujące. Andrew William John Thompson zauważa, że „NCB, mimo że była poprawą w porównaniu z prywatną własnością, często miała trudności z pogodzeniem sprzecznych wymagań dotyczących efektywności, zadowolenia pracowników i nadzoru państwowego”⁴⁰. Co więcej, nacjonalizacja nie rozwiązała od razu wszystkich problemów, które nękały przemysł, a napięcia między górnikami a zarządem utrzymywały się, szczególnie gdy warunki gospodarcze wahały się w powojennych latach.

Mimo to nacjonalizacja węgla miała głębokie znaczenie dla szerokiego ruchu pracowniczego w Wielkiej Brytanii. Umocniła przekonanie, że kluczowe gałęzie przemysłu powinny być własnością publiczną, a pracownicy tych branż powinni mieć większy wpływ na ich zarządzanie. Jak argumentuje Thompson, „nacjonalizacja węgla była nie tylko zwycięstwem górników, ale także istotnym momentem w szerszym rozwoju powojennego brytyjskiego państwa opiekuńczego”⁴¹. Ustanowiła precedens dla interwencji państwa w kluczowe gałęzie przemysłu i stworzyła podwaliny dla przyszłych reform w zakresie stosunków pracy w całym kraju.

Strajki górników w latach czterdziestych stanowiły kluczowy epizod w historii brytyjskiego ruchu pracowniczego, odzwierciedlając zarówno bieżące naciski ekonomiczne związane z wojną, jak i długotrwałe problemy strukturalne w przemyśle węglowym. Jak podkreśla Phillips, „strajki z 1944 roku i późniejsza nacjonalizacja węgla były częścią większej walki o sprawiedliwość społeczną, która przekształciła relacje między pracownikami, państwem a przemysłem

³⁹ B. Supple, *The Nationalisation of the British Coal Industry*, London 1980, s. 185.

⁴⁰ A.W.J. Thompson, *The Dynamics of the British Coal Industry: A Study in Economic Change*, London 1951, s. 107.

⁴¹ *Ibidem*, s. 109.

w powojennej Wielkiej Brytanii”⁴². Okres ten nie tylko uwydatnił siłę zbiorowego działania, lecz również ujawnił rosnącą świadomość polityczną klasy robotniczej oraz jej zdolność do wpływania na kierunek zmian społeczno-gospodarczych.

Nacjonalizacja i jej konsekwencje (1947 – lata pięćdziesiąte)

Nacjonalizacja węgla (1947)

Nacjonalizacja przemysłu węglowego w 1947 r. była momentem przełomowym w brytyjskiej polityce przemysłowej, oznaczając fundamentalną reorganizację sektora węgla pod zarządem państwowym. Rząd Partii Pracy pod przewodnictwem Attlee’go postrzegał nacjonalizację węgla jako kluczowy filar szerszego planu powojennej odbudowy i reform społecznych. Miała ona rozwiązać głęboko zakorzenione problemy wyzysku, złych warunków pracy i braku inwestycji, które charakteryzowały przemysł węglowy pod prywatnym zarządem. Jak zauważa Thompson, „nacjonalizacja została zaplanowana jako lekarstwo na długotrwałe problemy z nieefektywnością, niebezpiecznymi warunkami pracy i wyzyskiem związanym z prywatną kontrolą”⁴³. Żywiono nadzieję, że pod kontrolą państwa przemysł węglowy zostanie ożywiony i zarządzany dla dobra publicznego, a nie prywatnego zysku.

Po nacjonalizacji nowo utworzona Narodowa Rada Węgla przejęła odpowiedzialność za modernizację przemysłu i poprawę zarówno produktywności, jak i warunków pracy. Dla górników był to znaczący ideologiczny sukces po latach walk przemysłowych. Powszechnie wierzono, że nacjonalizacja rozwiąże ich problemy, szczególnie te dotyczące niebezpiecznych warunków pracy i niskich płac. Jak zauważa Chris Wrigley, „dla wielu górników nacjonalizacja była kulminacją dziesięcioleci walki i dążeń do kontroli nad własnym życiem zawodowym”⁴⁴. Jednak choć przejście do własności państwowej początkowo spotkało się z optymizmem, szybko ujawniły się realia zarządzania tak złożonym i niedoinwestowanym przemysłem.

Początkowe reakcje

Bezpośrednie skutki nacjonalizacji były mieszkanką nadziei i narastającej frustracji. Narodowa Rada Węgla osiągnęła kilka znaczących sukcesów w takich dziedzinach, jak bezpieczeństwo i opieka społeczna. Jak zauważa Tony Royle,

⁴² J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 215.

⁴³ A.W.J. Thompson, *The Dynamics...*, s. 112.

⁴⁴ C. Wrigley, *British Trade Unions since 1933*, Cambridge 2002, s. 87.

„jednym z wczesnych sukcesów nacjonalizacji było wprowadzenie przez NCB środków mających na celu poprawę bezpieczeństwa w kopalniach, zmniejszenie liczby wypadków oraz poprawę usług zdrowotnych dla górników”⁴⁵. Wprowadzenie programów opieki społecznej i poprawa warunków mieszkaniowych dla rodzin górników również przyczyniły się do początkowego poczucia postępu, co było zgodne z szerszymi celami rządu Partii Pracy dotyczącymi stworzenia państwa opiekuńczego.

Pomimo tych ulepszeń wielu górników szybko zaczęło tracić złudzenia co do tempa zmian, zwłaszcza w kwestiach płac i godzin pracy. M.W. Plackett podkreśla, że „choć standardy bezpieczeństwa i warunki pracy się poprawiły, fundamentalne problemy płac i godzin pracy pozostały nierozwiązane, co prowadziło do narastającego niezadowolenia wśród pracowników”⁴⁶. Rozbieżność między wysokimi oczekiwaniami, które wywołała nacjonalizacja, a wolniejszą, niż oczekiwano, poprawą w zakresie wynagrodzeń stworzyła poczucie rozczarowania. Dla wielu nacjonalizacja nie spełniła obietnic przekształcenia przemysłu w taki, który w pełni szanuje prawa i godność swoich pracowników.

Co więcej, struktury biurokratyczne wprowadzone przez NCB skomplikowały relacje między zarządem a pracownikami. Pomimo retoryki o wzmocnieniu pozycji pracowników, która towarzyszyła nacjonalizacji, podejmowanie decyzji pozostawało scentralizowane w ramach NCB, a górnicy często czuli się wykluczeni z realnego uczestnictwa w zarządzaniu przemysłem. Jak zauważa Plackett, „niepowodzenie decentralizacji władzy w NCB sprawiło, że wielu górników miało poczucie, że zamienili prywatny despotyzm na publiczną biurokrację, mając niewielki wpływ na prowadzenie swojego przemysłu”⁴⁷. To poczucie wyobcowania dodatkowo potęgowało niezadowolenie wynikające z nierozwiązanych problemów płacowych i warunków pracy.

Kontrola rządowa

Wyzwania, przed którymi stanął rząd w zarządzaniu znacjonalizowanym przemysłem węglowym, były ogromne, a wiele problemów, które nękały przemysł pod prywatnym zarządem, trwało również pod kontrolą państwa. Jednym z najważniejszych był chroniczny brak inwestycji w sektorze węglowym, który

⁴⁵ T. Royle, *Colliery disasters and safety legislation in the UK*, „Business History” 1999, no. 41(4), s. 58.

⁴⁶ M. W. Plackett, R.J. Ormerod, F.J. Toft, *The National Coal Board strategic model*, „European Journal of Operational Research” 1982, no. 13, s. 238.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 239.

pozostawił wiele infrastruktury w stanie przestarzałym i nieefektywnym. Według Placketta „przemysł węglowy odziedziczony przez NCB był produktem dekad zaniedbań, a wiele infrastruktury wymagało pilnej modernizacji”⁴⁸. Konieczność znacznych inwestycji w modernizację kopalń, unowocześnienie sprzętu i poprawę metod produkcji była oczywista, ale zasoby finansowe potrzebne do takiego remontu były rzadkie w powojennej Wielkiej Brytanii.

Sytuację dodatkowo komplikował wzrost znaczenia alternatywnych źródeł energii, zwłaszcza ropy naftowej i energii elektrycznej, co skutkowało kwestionowaniem dominacji węgla na brytyjskim rynku energetycznym w latach pięćdziesiątych. Jak zauważa Thompson, „wzrost dostępności ropy i energii elektrycznej jako tańszych i bardziej efektywnych alternatyw dla węgla wywierał ogromną presję na NCB, aby zwiększyć wydajność w przemyśle, który już zmagał się z nieefektywnością”⁴⁹. Rząd musiał zmierzyć się z rzeczywistością, że węgiel, choć nadal niezbędny, stawał się mniej centralny dla przyszłości produkcji energii w Wielkiej Brytanii, co dodatkowo komplikowało zarządzanie przemysłem.

Zmiany polityczne w latach pięćdziesiątych również wpłynęły na trajektorię nacjonalizowanego przemysłu węglowego. Powrót Partii Konserwatywnej do władzy w 1951 r. oznaczał odejście od entuzjazmu Partii Pracy wobec nacjonalizacji. Konserwatyści byli bardziej sceptyczni wobec kontroli państwa i mniej skłonni do zapewnienia wsparcia finansowego potrzebnego do modernizacji przemysłu węglowego. Jak zauważa Dorey, „pod rządami konserwatystów inwestycje w przemysł węglowy zostały ograniczone, a ideologiczne zaangażowanie we własność państwową zaczęło słabnąć”⁵⁰. Brak politycznej woli, aby w pełni wspierać znacjonalizowany sektor węglowy, doprowadził do sytuacji, w której NCB miała trudności z utrzymaniem poziomu inwestycji niezbędnych do modernizacji i utrzymania przemysłu.

Kolejnym problemem była scentralizowana natura podejmowania decyzji w ramach NCB, co często prowadziło do powolnych i ociężałych reakcji na wyzwania, przed którymi stał przemysł. Biurokracja w NCB utrudniała elastyczność potrzebną do dostosowania się do zmieniających się warunków rynkowych i wzrostu konkurencji ze strony alternatywnych źródeł energii. Phillips zauważa, że „scentralizowana struktura zarządzania NCB, choć miała zapewniać spójność i nadzór, stała się przeszkodą dla dynamicznego i elastycznego przywództwa, którego przemysł węglowy potrzebował w obliczu nowych realiów gospodarczych”⁵¹. Ta nieelastyczność przyczyniła się do narastającej frustracji wśród górników, którzy widzieli, jak ich przemysł stagnuje mimo obietnic nacjonalizacji.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 240.

⁴⁹ A.W.J. Thompson, *The Dynamics...*, s. 112.

⁵⁰ P. Dorey, *British Conservatism...*, s. 154.

⁵¹ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 259.

Nacjonalizacja węgla w 1947 r. przyniosła istotne zmiany, szczególnie w zakresie bezpieczeństwa i opieki społecznej pracowników, ale także ujawniła ogromne wyzwania związane z zarządzaniem przemysłem w stanie upadku w szybko zmieniającym się krajobrazie gospodarczym. Choć początkowy optymizm wokół nacjonalizacji opierał się na przekonaniu, że własność państwowa rozwiąże głęboko zakorzenione problemy przemysłu, praktyczne trudności wynikające z niedoinwestowania, biurokratycznej nieefektywności i konkurencji ze strony alternatywnych źródeł energii podważyły wiele zamierzonych korzyści. Jak podsumowuje Wrigley, „nacjonalizacja była konieczną odpowiedzią na kryzys własności prywatnej, ale daleko jej było do panaceum na długoterminowy upadek przemysłu węglowego”⁵². Szersze implikacje nacjonalizacji węgla odzwierciedlają złożoność równoważenia praw pracowniczych, interwencji państwa i realiów gospodarczych w powojennej Wielkiej Brytanii.

Główne strajki lat pięćdziesiątych. Strajk 1950–1951: roczarowanie nacjonalizacją

Optymizm, który towarzyszył nacjonalizacji przemysłu węglowego w 1947 r., w dużej mierze zniknął na początku lat pięćdziesiątych. Pomimo pewnej poprawy w warunkach pracy wielu górników uważało, że nacjonalizacja nie spełniła obietnic dotyczących sprawiedliwości ekonomicznej, szczególnie w kwestiach płac i warunków pracy. Strajki z lat 1950–1951 były bezpośrednią odpowiedzią na rosnące roczarowanie, ukazując przepaść między oczekiwaniami górników a rzeczywistością państwowej własności. Jak zauważa Phillips, „dla wielu górników nacjonalizacja stała się źródłem frustracji, a nie nadziei, ponieważ płace stagnowały, a godziny pracy pozostawały długie mimo teoretycznych obietnic lepszych warunków pod własnością państwową”⁵³.

Kluczową przyczyną strajków z lat 1950–1951 było niezadowolenie górników z podwyżek płac, które nie nadążały za powojenną inflacją. Choć Narodowa Rada Węgla wprowadziła pewne pozytywne reformy, takie jak poprawa środków bezpieczeństwa i programów opieki społecznej, płace wciąż pozostawały kwestią sporną. Wzrost inflacji pod koniec lat czterdziestych i na początku lat pięćdziesiątych zmniejszył realne wynagrodzenia górników mimo wzrastających wymagań dotyczących produktywności. Jak zauważa Huw Beynon, „górnicy stawali przed paradoksem rosnącej wydajności przy stagnujących płacach, a sytuacja

⁵² C. Wrigley, *British Trade...*, s. 112.

⁵³ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 272.

była pogorszona przez rosnące koszty życia, które sprawiały, że wielu z nich było w gorszej sytuacji niż przed nacjonalizacją”⁵⁴.

Rozczarowanie procesem nacjonalizacji pogłębiły również nieefektywności NCB, którą górnicy coraz częściej postrzegali jako niewydolną i nieskuteczną biurokrację. Odziedziczyła ona przemysł obciążony dekadami niedoinwestowania, a mimo wysiłków na rzecz modernizacji poziomy wydajności pozostawały niskie, a problemy z zarządzaniem trwały. Według Beynon „walka NCB o modernizację przemysłu węglowego była utrudniona przez jej ociążałą strukturę biurokratyczną, która spowalniała podejmowanie decyzji i tworzyła przepaść między zarządem a pracownikami”⁵⁵. Narastająca frustracja związana z płacami i nieefektywnością zarządzania stworzyła podłoże do szeroko zakrojonych akcji strajkowych na początku lat pięćdziesiątych.

Strajk z 1955 r.: największa akcja pracownicza dekady

Strajk górników z 1955 r. był najważniejszą akcją pracowniczą tej dekady nie tylko ze względu na swoją skalę, ale też ze względu na swoje szersze polityczne i ekonomiczne implikacje. Do 1955 r. przemysł węglowy zmagał się z utrzymaniem swojej centralnej pozycji w brytyjskiej gospodarce, a napięcia między pracownikami a zarządem osiągnęły punkt krytyczny. Przyczyny strajku z 1955 r. były złożone, ale koncentrowały się głównie wokół niezdolności do podwyższania płac zgodnie z rosnącymi kosztami życia, nieefektywności w NCB i szerszych obaw o długoterminową przyszłość przemysłu węglowego w obliczu rosnącej konkurencji ze strony alternatywnych źródeł energii.

Spory płacowe były centralnym punktem strajku, a górnicy domagali się podwyżek, które odzwierciedlałyby rosnące koszty podstawowych towarów. Jak zauważa Campbell, „niezdolność NCB do zapewnienia znaczących podwyżek płac górnikom w obliczu rosnącej inflacji stała się kluczowym punktem strajku z 1955 roku, gdy pracownicy wyrażali swoje niezadowolenie z systemu, który wydawał się bardziej zainteresowany celami produkcyjnymi niż ich dobrobytem ekonomicznym”⁵⁶. Wielu górników czuło, że mimo obietnic nacjonalizacji ich sytuacja nie była lepsza niż za prywatnej własności, a powolne negocjacje płacowe i niechęć rządu do pełnego wsparcia ich żądań dodatkowo wzmacniały to przekonanie.

⁵⁴ H. Beynon, *Authority and change in the coalfields*, „Journal of Law and Society” 1985, no. 12(3), s. 397.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 398–399.

⁵⁶ A. Kerr, *Industry and Politics in the Seventies: The National Coal Board*, London 1978, s. 91.

Nieefektywność zarządzania w NCB była także kluczowym czynnikiem przyczyniającym się do strajku. Mimo nacjonalizacji przemysł węglowy wciąż zmagał się z przestarzałą infrastrukturą, niską wydajnością i niepowodzeniem w modernizacji w tempie wymaganym przez powojenne wyzwania gospodarcze. Christopher Foster wyjaśnia, że „niezdolność NCB do usprawnienia operacji i poprawy wydajności stworzyła powszechną frustrację wśród górników, którzy postrzegali biurokratyczną inercję NCB jako jedną z głównych przeszkód w osiągnięciu lepszych płac i warunków pracy”⁵⁷. Górnicy coraz częściej postrzegali NCB nie jako agenta reform, ale jako barierę dla postępu, który miała przynieść nacjonalizacja.

Strajk z 1955 r. był też znaczący ze względu na swoje szersze implikacje dla brytyjskich stosunków pracy. Miał miejsce w czasie, gdy alternatywne źródła energii, szczególnie ropa i energia elektryczna, zaczęły kwestionować dominację węgla jako głównego źródła energii w Wielkiej Brytanii. Ta zmiana w krajobrazie energetycznym wywierała dodatkową presję na NCB i rząd, który zmagał się z długoterminową przyszłością przemysłu węglowego. Jak zauważa Williams, rosnące znaczenie ropy naftowej oraz energii elektrycznej, postrzeganych jako tańsze i bardziej wydajne substytuty węgla, postawiło pod znakiem zapytania przewagę tego surowca. Tendencja ta wzmocniła poczucie niepewności wśród robotników, stając się przyczyną fali protestów w 1955 roku⁵⁸.

Rola Narodowego Związku Górników

Narodowy Związek Górników odegrał kluczową rolę w organizacji i kierowaniu strajkiem z 1955 r., a jego rozwijające się strategie w tym okresie odzwierciedlały szersze zmiany zachodzące w brytyjskim ruchu pracowniczym. Tradycyjnie NUM opierał się na negocjacjach i umiarkowanych formach działań przemysłowych, aby wywalczyć lepsze warunki dla swoich członków. Jednak do połowy lat pięćdziesiątych stało się jasne, że te strategie nie były już wystarczające w obliczu nieustępliwości rządu i nieskuteczności NCB. W rezultacie NUM przyjął bardziej bojowe podejście, organizując na dużą skalę strajki i wykorzystując swoje wpływy polityczne, aby rzucić wyzwanie zarówno NCB, jak i rządowi.

Jak zauważa Phillips, „zwrot NUM w kierunku bardziej bojowych taktyk w latach 50. był spowodowany rosnącym przekonaniem wśród jego przywódców, że tradycyjne metody negocjacji nie były już wystarczające, aby wywalczyć

⁵⁷ C. Foster, *Industrial Policies of the National Coal Board 1947–1980*, Oxford 1981, s. 135.

⁵⁸ R. Williams, *Labour relations in the coal industry*, „Economic History Review” 1985, no. 38(3), s. 420.

istotne zmiany w płacach i warunkach pracy górników”⁵⁹. Ta bojowość była nie tylko odpowiedzią na presję ekonomiczną, ale także odzwierciedlała szersze zmiany ideologiczne w ruchu związkowym, gdzie związki coraz częściej przyjmowały bardziej radykalne podejścia do stosunków przemysłowych.

Przywództwo NUM, w tym takie postacie, jak Will Paynter, odegrało kluczową rolę w kształtowaniu kierunku strajku. Paynter i inni liderzy NUM postrzegali strajk jako kluczowy test siły związku i jego zdolności do zmuszenia rządu i NCB do uwzględnienia żądań górników. Jak zauważa Wrigley, „pod przywództwem Payntera NUM coraz częściej skłaniał się ku stosowaniu bezpośrednich działań w celu osiągnięcia swoich celów, co odzwierciedlało rosnące przekonanie, że konflikt przemysłowy będzie konieczny, aby zapewnić poprawę, której negocjacje nie były w stanie dostarczyć”⁶⁰. Ten strategiczny zwrot w kierunku bojowości stanowił punkt zwrotny w relacjach NUM z państwem i szerszym ruchem pracowniczym, jako że NUM coraz bardziej pozycjonował się jako wiodąca siła w brytyjskiej polityce pracy.

Napięcia między pracownikami a państwem

Strajk z 1955 r. uwypuklił narastające napięcia między brytyjskim rządem a ruchem pracowniczym. Rząd, chcąc utrzymać stabilność gospodarczą i zapobiec dalszym zakłóceniom w produkcji węgla, zareagował na strajk mieszkanką negocjacji i przymusu. Mimo prób nawiązania dialogu z Narodowym Związkiem Górników i rozwiązania części problemów górników był również gotów użyć nadzwyczajnych środków, aby utrzymać produkcję węgla i ograniczyć wpływ strajku na gospodarkę. Jak zauważa Keith Gildart, „reakcja rządu na strajk z 1955 roku odzwierciedlała jego szersze obawy dotyczące utrzymania porządku gospodarczego, nawet kosztem pogłębienia napięć związkowych”⁶¹.

Strajk wywołał też szeroką debatę publiczną na temat roli państwa w zarządzaniu znacjonalizowanymi przemysłami oraz praw pracowników do prowadzenia akcji strajkowych. Wielu krytyków sposobu, w jaki rząd poradził sobie ze strajkiem, twierdziło, że uwidocznili on ograniczenia nacjonalizacji, zwłaszcza w kontekście zdolności państwa do równoważenia celów produkcyjnych z potrzebami siły roboczej. Gildart zauważa, że „strajk z 1955 roku zainicjował

⁵⁹ J. Phillips, *Injustice, deindustrialisation and the 1984–1985 Miners’ Strike in Scotland*, „Social History” 2023, no. 48(3), s. 370.

⁶⁰ C. Wrigley, *British Trade...*, s. 108.

⁶¹ K. Gildart, *Mining, class and industrial politics: The 1950s unofficial strikes*, „North West Labour History” 2001, no. 26, s. 58.

ogólnokrajową debatę na temat roli państwa w przemyśle, a wielu zaczęło kwestionować, czy nacjonalizacja nie zastąpiła po prostu prywatnego wyzysku biurokratyczną nieefektywnością⁶². Debaty te miały kształtować brytyjską politykę pracy przez kolejne lata, gdy rząd coraz bardziej zmagał się z zarządzaniem podupadającymi gałęziami przemysłu i narastającymi niepokojami pracownikami.

Próby rządu, by przerwać strajk, pogłębiły także rosnący rozdzźwięk między pracownikami a państwem. Użycie uprawnień nadzwyczajnych w celu utrzymania produkcji węgla było przez wielu górników postrzegane jako atak na ich prawo do strajku, co jeszcze bardziej nasiliło napięcia między NUM a rządem. Jak zauważa Wrigley, „przymusowe taktyki rządu podczas strajku z 1955 roku tylko pogłębiły poczucie wyobcowania wśród wielu górników, którzy coraz częściej postrzegali państwo jako przeciwnika, a nie partnera w powojennym porozumieniu”⁶³. Narastająca nieufność między pracownikami a państwem miała długotrwałe konsekwencje dla stosunków przemysłowych w Wielkiej Brytanii, przygotowując grunt pod bardziej konfrontacyjne spory pracownicze w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Główne strajki lat pięćdziesiątych, szczególnie te z lat 1950–1951 i 1955, były kluczowymi momentami w ewolucji brytyjskich stosunków pracy. Strajki te uwiarydliły rosnące rozczarowanie górników obietnicami nacjonalizacji oraz narastające napięcia między pracownikami, państwem a Narodową Radą Węgla. Zwrot NUM w kierunku bardziej bojowych taktyk, w połączeniu z próbami rządu tłumienia akcji strajkowych, odzwierciedlał pogłębiające się podziały w brytyjskim krajobrazie pracy. Jak podsumowuje Wrigley, „strajki lat 50. oznaczały kluczowy moment w historii brytyjskiego ruchu pracowniczego, gdy ograniczenia nacjonalizacji stały się coraz bardziej widoczne, a relacje między pracownikami a państwem stawały się coraz bardziej wrogie”⁶⁴.

Konsekwencje polityczne. Reakcje Partii Pracy i Partii Konserwatywnej

Polityczne reakcje na największe strajki górników w latach pięćdziesiątych wyraźnie odzwierciedlały ideologiczne podziały między Partią Pracy a Partią Konserwatywną. Strajki, szczególnie ten z 1955 roku, zmusiły obie partie do jasnego

⁶² *Ibidem*, s. 60.

⁶³ C. Wrigley, *Trade unions and industrial conflict in post-war Britain*, „Journal of Contemporary History” 1993, no. 28(2), s. 234.

⁶⁴ C. Wrigley, *British Trade...*, s. 120.

określenia swojego stanowiska wobec roli związków zawodowych, odpowiedzialności państwa w zarządzaniu znacjonalizowanymi przemysłami oraz równowagi między stabilnością gospodarczą a prawami pracowników.

Dla Partii Pracy strajki były szczególnie trudnym wyzwaniem. Po tym, jak to właśnie ona zainicjowała nacjonalizację przemysłu węglowego w 1947 r., była ideologicznie związana z górnikami i popierała ich żądania dotyczące lepszych płac i warunków pracy. Jednak jako partia rządząca w powojennej gospodarce obciążonej długami i kosztami odbudowy Partia Pracy musiała też zachować fiskalną ostrożność. Liderzy Partii Pracy, tacy jak Clement Attlee i później Hugh Gaitskell, znaleźli się w trudnej sytuacji, próbując spełnić oczekiwania górników, którzy czuli, że nacjonalizacja miała im przynieść więcej, a jednocześnie utrzymać zdrowie finansowe znacjonalizowanego przemysłu. Jak zauważa Phillips, „Partia Pracy była świadoma swojej podwójnej odpowiedzialności – reprezentowania klasy pracującej i ochrony szerszej gospodarki narodowej. Ta próba wyważenia często prowadziła do kompromisów, które nie zadowalały żadnej ze stron”⁶⁵.

Jedną z kluczowych strategii rządu Partii Pracy była polityka mediacji, której celem było pogodzenie żądań górników z realiami zarządzania gospodarczego. Narodowa Rada Węgla, powołana do zarządzania znacjonalizowanym przemysłem, była pod presją, aby utrzymać konkurencyjne ceny węgla, jednocześnie zapewniając względne zadowolenie siły roboczej. Jednak rządowe próby wyważenia tych konkurujących interesów często kończyły się niepowodzeniem, co prowadziło do ciągłego niezadowolenia wśród górników. Jak zauważa Andrew Taylor, „strategia negocjacyjna Partii Pracy, choć dobrze intencjonowana, często nie zadowalała ani górników, ani menedżerów przemysłowych, pozostawiając partię rozdartą między dwiema coraz bardziej wrogimi siłami”⁶⁶. Niechęć Partii Pracy do pełnego poparcia żądań płacowych górników, przy jednoczesnym zarządzaniu zmagającym się z problemami przemysłem znacjonalizowanym, stworzyła wrażenie, że partia nie jest w stanie zrealizować swoich obietnic.

Z kolei Partia Konserwatywna postrzegała strajki górników jako symptom szerszego problemu rosnącej władzy związków zawodowych, które w jej opinii działały bez kontroli w okresie powojennym. Konserwatyści od początku krytykowali nacjonalizację, argumentując, że państwowa kontrola nad kluczowymi gałęziami przemysłu, takimi jak węgiel, dusiła konkurencję i innowacje, a jednocześnie dawała związkom zawodowym nadmierny wpływ na politykę gospodarczą. Dorey wyjaśnia, że „krytyka nacjonalizacji przez Partię Konserwatywną opierała się na przekonaniu, że nadmierna władza związków zawodowych hamowała modernizację gospodarczą, której Wielka Brytania desperacko potrzebowała, aby konkurować

⁶⁵ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 283.

⁶⁶ A. Taylor, *The NUM and British Politics*, vol. 1: 1944–1968, Aldershot 2003, s. 113.

na globalnym rynku”⁶⁷. Dla konserwatystów strajk z 1955 r. stanowił zagrożenie dla stabilności gospodarczej kraju, a także był poważnym precedensem dla innych związków, które mogłyby wyzwać politykę rządu poprzez akcje strajkowe.

Kiedy Partia Konserwatywna powróciła do władzy w 1951 r., pod przywództwem Winstona Churchilla, a później Anthony’ego Edena, przyjęła bardziej konfrontacyjne podejście wobec górników i szerszego ruchu związkowego. Ich strategia polegała na ograniczeniu władzy związków zawodowych poprzez reformy prawne i zmianę nastawienia opinii publicznej, przedstawiając związki jako przeszkodę w odbudowie gospodarki. Jak zauważa Dorey: „Konserwatyści dążyli do ograniczenia rosnących wpływów związków, przedstawiając je jako organizacje działające we własnym interesie, które zagrażają narodowemu dobrobytowi”⁶⁸. Niechęć konserwatystów do spełnienia żądań płacowych górników była częścią szerszych starań o powstrzymanie tego, co postrzegali jako nadmierny wpływ związków na politykę gospodarczą.

Polityczny podział w podejściu do strajków wyznaczył ton przyszłych relacji między rządami a związkami, przy czym Partia Pracy faworyzowała mediację i wsparcie dla pracowników, a konserwatyści dążyli do ograniczenia władzy związków, aby przywrócić kontrolę nad gospodarką. Strajki stały się symbolicznym polem bitwy dla szerszego ideologicznego starcia między prawami pracowniczymi a efektywnością rynku, a ta polaryzacja miała kształtować brytyjską politykę przez kolejne dziesięciolecia.

Wpływ na siłę związków zawodowych

Strajki górników w latach pięćdziesiątych, zwłaszcza akcja z 1955 r., miały dalekosiężne konsekwencje dla szerszego ruchu pracowniczego w Wielkiej Brytanii. Te strajki nie tylko wzmocniły Narodowy Związek Górników, ale także oznaczały punkt zwrotny w rosnącej sile związków zawodowych w całym kraju. W tym okresie związki stawały się coraz bardziej bojowe, wykorzystując akcje strajkowe do wywierania presji zarówno na rząd, jak i na pracodawców w celu uzyskania lepszych płac i warunków pracy. Strajki z lat pięćdziesiątych były w pewnym sensie zapowiedzią większych, bardziej trwałych sporów przemysłowych lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Rola NUM w strajkach nie może być pominięta. Pod przywództwem takich postaci jak Paynter NUM przekształcił się w jeden z najsilniejszych związków zawodowych w Wielkiej Brytanii, reprezentując wysoko zorganizowaną

⁶⁷ P. Dorey, *British Conservatism...*, s. 172.

⁶⁸ *Ibidem*, s. 185.

i zmobilizowaną siłę roboczą, zdolną do rzucenia wyzwania zarówno polityce rządowej, jak i zarządzaniu przemysłem. Przywództwo Payntera odegrało kluczową rolę w kształtowaniu coraz bardziej bojowego podejścia NUM. Jak zauważa Wrigley, „NUM pod przywództwem Payntera nie chciał już polegać wyłącznie na negocjacjach; akcje przemysłowe stały się kluczową strategią wymuszania ustępstw od państwa i NCB”⁶⁹. Sukces NUM w organizowaniu masowych strajków, pomimo oporu ze strony zarówno rządu, jak i NCB, pokazał rosnący polityczny wpływ związków zawodowych.

Szerszy wpływ tych strajków polegał na wzmocnieniu całego ruchu pracowniczego. Inne związki zaczęły brać przykład z NUM, a strajki zainspirowały falę akcji przemysłowych w innych sektorach. Zdolność górników do zakłócenia funkcjonowania kluczowego surowca dla przemysłu, jakim był węgiel, który był niezbędny dla zaopatrzenia energetycznego i odbudowy gospodarczej Wielkiej Brytanii, dała związkom zawodowym narzędzie, które wielokrotnie wykorzystywały w kolejnych dekadach. Robert Gildea zauważa, że „strajki lat 50. ośmieliły szerszy ruch pracowniczy, pokazując, że dzięki skoordynowanym akcjom przemysłowym pracownicy mogą zmusić rządy i pracodawców do reagowania na ich żądania”⁷⁰. To nowo zdobyte zaufanie związków było bezpośrednim wynikiem widoczności i wpływu strajków górników.

Jednak wzrost siły związków miał także swoją ciemniejszą stronę, ponieważ przygotował grunt pod eskalację napięć między pracownikami a państwem. Chociaż związki skutecznie wykorzystywały strajki do uzyskiwania ustępstw, niechęć rządu do spełniania ich pełnych żądań doprowadziła do cyklu konfrontacji, który trwał aż do lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. David Waddington zauważa, że „im bardziej bojowe stawały się związki, tym bardziej państwo starało się ograniczyć ich władzę, co skutkowało coraz bardziej wrogimi relacjami, które ostatecznie przyczyniły się do chaosu przemysłowego lat 70.”⁷¹. Strajki z lat pięćdziesiątych nie tylko wzmocniły ruch pracowniczy, ale również przyczyniły się do polaryzacji brytyjskich stosunków przemysłowych, co miało znaczące konsekwencje dla przyszłości gospodarczej i politycznej kraju.

Strajki zmieniły też postrzeganie związków zawodowych przez opinię publiczną. Chociaż związki były postrzegane przez wielu pracowników jako obrońcy ich praw, rosły także obawy publiczne dotyczące destabilizującego wpływu częstych strajków na gospodarkę. Taylor wyjaśnia, że „opinia publiczna zaczęła zmieniać się w latach 50., a wielu ludzi zaczęło postrzegać związki nie tylko

⁶⁹ C. Wrigley, *British Trade...*, s. 136.

⁷⁰ R. Gildea, *Backbone of the Nation: Mining Communities and the Great Strike of 1984–85*, New Haven–London 2023, s. 67.

⁷¹ D. Waddington, *A Police Perspective on the Miners' Strike*, Aldershot 1994, s. 21.

jako obrońców praw pracowniczych, ale także jako siły, które mogą destabilizować gospodarkę poprzez swoje agresywne taktyki”⁷². Ta zmiana w percepcji została później wykorzystana przez Partię Konserwatywną w jej wysiłkach na rzecz ograniczenia władzy związków, szczególnie w erze Margaret Thatcher.

Podsumowując, strajki górników z lat pięćdziesiątych miały głębokie reperkusje polityczne, zarówno w kontekście bezpośrednich reakcji Partii Pracy i Partii Konserwatywnej, jak i w kształtowaniu trajektorii szerszego ruchu pracowniczego. Podczas gdy Partia Pracy starała się balansować między żądaniami pracowników a zarządzaniem gospodarką, konserwatyści dążyli do ograniczenia wpływów związków. Strajki wzmocniły NUM i ośmieliły szerszy ruch związkowy, przygotowując grunt pod większe spory przemysłowe w kolejnych dekadach. Jednak jednocześnie pogłębiły wrogie relacje między pracownikami a państwem, przyczyniając się do niepokoju przemysłowych, które zdominowały brytyjską politykę w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Społeczno-kulturowy wpływ strajków. Górnicy jako symbol: walka o prawa pracowników

Strajki górników z lat pięćdziesiątych miały oddźwięk znacznie wykraczający poza kontekst sporów płacowych i niepokoju przemysłowych. Stały się one symbolem szerszej powojennej walki o prawa pracownicze w Wielkiej Brytanii, przedstawiając górnika jako centralną postać w narracji o walce klasowej i sprawiedliwości społecznej. W powojennej Wielkiej Brytanii górnicy zaczęli reprezentować klasę robotniczą, uosabiając zarówno siłę i wytrwałość pracy, jak i trwające nierówności w systemie gospodarczym. Jak zauważa Taylor, „obraz górnika w latach 50. był czymś więcej niż tylko figurą w sporze przemysłowym; stał się potężnym symbolem szerszej walki o sprawiedliwość, godność pracowników i równość społeczną”⁷³. Strajki, szczególnie te z lat 1950–1951 i 1955, wyniosły górników do statusu, który przekraczał ich bieżące problemy ekonomiczne, umieszczając ich w centrum narodowej debaty o prawach pracowniczych i powojennym porozumieniu.

To symboliczne znaczenie było ściśle związane z ówczesną dynamiką polityczną. Nacjonalizacja węgla w 1947 r. uczyniła górników kluczowymi pracownikami, których praca była integralna nie tylko dla odbudowy Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej, ale także dla jej przyszłego dobrobytu. Górnicy byli postrzegani jako fundament krajowego zaopatrzenia w energię, a ich walka

⁷² A. Taylor, *The NUM and British Politics*, vol. 1, s. 115.

⁷³ *Ibidem*, s. 97.

o lepsze płace i warunki pracy była stanowiła odzwierciedlenie szerszych nierówności dotyczących klasy robotniczej. Wrigley argumentuje, że „strajki górników nie dotyczyły tylko stosunków przemysłowych; były kwestią reprezentacji klasy robotniczej w powojennej Wielkiej Brytanii, klasy, której obiecano sprawiedliwość społeczną poprzez nacjonalizację, ale która czuła, że te obietnice nie zostały spełnione”⁷⁴.

Symboliczna siła górników była również zakorzeniona w ich historycznym znaczeniu. Społeczności górnicze od dawna były miejscem aktywizmu pracowniczego, a pamięć o wcześniejszych walkach – takich jak strajk generalny z 1926 r. – nadal kształtowała postrzeganie górników w latach pięćdziesiątych. Przez wielu górnicy byli postrzegani jako awangarda ruchu robotniczego, reprezentując ciągłość oporu wobec wyzysku. Ta spuścizna walki, połączona z surowymi realiami pracy w kopalniach, budowała wokół żądań górników poczucie moralnej słuszności. Jak zauważa Ben Curtis, „fizyczne niebezpieczeństwa i ekonomiczne trudności, z jakimi borykali się górnicy, w połączeniu z ich historyczną rolą liderów akcji przemysłowych, nadawały ich strajkom wymiar etyczny, który rezonował z szerszą opinią publiczną”⁷⁵.

Portretowanie górników jako symboli oporu klasy robotniczej wykraczało poza sferę polityczną, przenikając także życie kulturalne i społeczne. Ich rola w kształtowaniu postrzegania klasy robotniczej była głęboka, przyczyniając się do szerszej narracji, która celebrowała godność pracy i walkę o sprawiedliwość ekonomiczną. Ten kulturowy rezonans wciąż wpływał na to, jak górnicy i pracownicy przemysłowi byli postrzegani w Wielkiej Brytanii, aż do lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, cementując ich pozycję jako ikony solidarności pracowniczej i wytrwałości.

Reprezentacja medialna: współczucie czy zakłócenie?

Media odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu opinii publicznej na temat górników i ich strajków w latach pięćdziesiątych. Jak w przypadku wielu kontrowersyjnych sporów przemysłowych, sposób przedstawiania górników w mediach był głęboko podzielony, odzwierciedlając szersze napięcia społeczne wokół kwestii klasowych, praw pracowniczych i stabilności gospodarczej. Z jednej strony niektóre media były sympatycznie nastawione do górników, przedstawiając ich walkę jako uzasadnioną odpowiedź na trudności ekonomiczne i niesprawiedliwe warunki pracy. Z drugiej strony znaczna część prasy, szczególnie tej

⁷⁴ C. Wrigley, *British Trade...*, s. 146.

⁷⁵ B. Curtis, *The South Wales Miners, 1964–1985*, Cardiff 2013, s. 219.

związanej z interesami konserwatywnymi i biznesowymi, przedstawiała strajki jako zakłócające porządek, ukazując górników jako zagrożenie dla narodowej produktywności i odbudowy gospodarczej.

W lewicowych gazetach i mediach górnicy często byli ukazywani jako ofiary niesprawiedliwego systemu. Ich żądania dotyczące lepszych płac i bezpieczniejszych warunków pracy przedstawiano jako część szerszej walki o sprawiedliwość w społeczeństwie, które obiecało równość społeczną, ale nie dotrzymywało obietnic. Jak zauważa Taylor, „lewicowe media koncentrowały się na trudnych realiach życia górników, podkreślając fizyczne niebezpieczeństwa i ekonomiczne trudności, z jakimi się borykali, oraz przedstawiając ich strajki jako uzasadnione akty oporu”⁷⁶. Takie gazety, jak „The Daily Herald”, które miały silne powiązania z ruchem pracowniczym, często podkreślały solidarność górników i słuszność ich sprawy, ukazując ich strajki jako część szerszej powojennej walki o sprawiedliwość społeczną.

Jednak wiele mediów głównego nurtu przyjmowało bardziej krytyczne podejście do strajków. W konserwatywnych gazetach, takich jak „The Times” i „The Daily Telegraph”, strajki były często przedstawiane jako lekkomyślne i szkodliwe dla interesu narodowego. Te media zazwyczaj podkreślały ekonomiczne szkody spowodowane przez strajki, zwłaszcza ich wpływ na dostawy węgla i produkcję przemysłową. Strajki były ukazywane jako nieodpowiedzialne działania, które zagrażały powojennej odbudowie i stabilności Wielkiej Brytanii. Jak zauważa Phillips, „w przypadku większości mediów głównego nurtu strajki nie były postrzegane przez pryzmat praw pracowniczych, lecz jako działania zakłócające, które mogły podważyć narodowy dobrobyt”⁷⁷. Górnicy w takim ujęciu byli często przedstawiani jako uparci i bojowi, niechętni do kompromisu i nieuwzględniający szerszego kontekstu gospodarczego, w którym formułowali swoje żądania.

Sposób przedstawiania strajków przez media odzwierciedlał również szersze społeczne obawy dotyczące siły związków zawodowych i potencjalnych zagrożeń, jakie mogły one stanowić dla stabilności gospodarki. Konserwatywni komentatorzy szczególnie obawiali się wpływu Narodowego Związku Górników i innych potężnych związków zawodowych, postrzegając je jako zagrożenie dla autorytetu rządu i stabilności gospodarczej. W tym kontekście górnicy byli czasem przedstawiani jako pionki radykalnych liderów związkowych, którzy bardziej interesowali się kwestionowaniem władzy państwowej niż uzyskaniem rozsądnych podwyżek płac. Jak zauważa Beynon, „strajki były często przedstawiane w prasie jako część szerszej strategii związkowej mającej na celu podważenie władzy rządu, a górnicy byli ukazywani jako awangarda potencjalnie niebezpiecznego ruchu”⁷⁸.

⁷⁶ A. Taylor, *The NUM and British Politics*, vol. 2: 1969–1995, Aldershot 2005, s. 239.

⁷⁷ J. Phillips, *Collieries, Communities...*, s. 312.

⁷⁸ H. Beynon, *Digging Deeper: Issues in the Miners' Strike*, London 1985, s. 67.

Ogólnie rzecz biorąc, sposób przedstawiania górników i ich strajków przez media był wysoce spolaryzowany, odzwierciedlając szersze polityczne i społeczne podziały tamtych czasów. Podczas gdy niektóre media ukazywały górników jako bohaterów walki o prawa pracownicze, inne przedstawiały ich jako zakłócających porządek i nieodpowiedzialnych, przyczyniając się do publicznej debaty, która kształtowała podejście do pracy i akcji strajkowych przez wiele kolejnych lat.

Solidarność społeczności: trwały wpływ na społeczności górnicze

Jednym z najbardziej trwałych społeczno-kulturowych wpływów strajków z lat pięćdziesiątych było głębokie poczucie solidarności, które rozwinęło się w społecznościach górniczych. Wspólne doświadczenie akcji strajkowych, połączone z trudnościami, z jakimi borykali się górnicy i ich rodziny, stworzyło zbiorową tożsamość, która umocniła więzi w tych społecznościach. Wioski górnicze, które od dawna były zżyte z powodu izolowanego i niebezpiecznego charakteru pracy, stały się jeszcze bardziej zjednoczone podczas strajków, gdy rodziny i sąsiedzi wspierali się nawzajem w walce strajkujących pracowników. To poczucie solidarności wykraczało poza bezpośredni kontekst strajków, przyczyniając się do trwałej tożsamości kulturowej, która przetrwała w tych społecznościach przez dziesięciolecia.

Strajki stały się katalizatorem mobilizacji zasobów wspólnotowych w społecznościach górniczych. Rodziny często dzieliły się swoimi zasobami, aby zapewnić to, że nikt nie zostanie bez wsparcia w czasie strajków, a sieci wsparcia zostały utworzone, aby dostarczać żywność, ubrania i inne niezbędne artykuły potrzebującym. Jak wyjaśnia Wrigley, „strajki wzbudziły poczucie odpowiedzialności wspólnotowej, gdy rodziny górników jednoczyły się, by wspierać się nawzajem w obliczu trudności ekonomicznych”⁷⁹. To poczucie zbiorowego wysiłku było centralnym elementem tożsamości społeczności górniczych, wzmacniając przekonanie, że ich walka była nie tylko indywidualna, ale wspólna i wzajemnie zależna.

Solidarność, która rozwinęła się podczas strajków, miała także wymiar polityczny, ponieważ społeczności górnicze stały się bardziej zaangażowane w aktywizm pracowniczy i politykę związkową. Narodowy Związek Górników odegrał kluczową rolę w organizowaniu i podtrzymywaniu strajków, ale jego wpływ wykraczał poza miejsce pracy, pomagając w kształtowaniu zbiorowej tożsamości

⁷⁹ C. Wrigley, *British Trade...*, s. 159.

społeczności górniczych. Jak twierdzi Taylor, „NUM nie był tylko organizacją pracowniczą; stał się kluczowym elementem struktury społecznej społeczności górniczych, działając jako punkt centralny dla zbiorowego działania i tożsamości”⁸⁰. Rola związku w organizowaniu akcji strajkowych, zapewnianiu wsparcia strajkującym pracownikom oraz negocjacjach z rządem i NCB pomogła pogłębić więzi między górnikami a ich społecznościami, tworząc wspólne poczucie celu, które wykraczało daleko poza miejsce pracy.

Solidarność ta była również wzmacniana przez opozycję, z jaką górnicy spotykali się ze strony rządu i wielu mediów. Ponieważ górnicy byli często przedstawiani jako zakłócający porządek lub bojowi, szczególnie w konserwatywnej prasie, rozwinęli poczucie jedności w obliczu zewnętrznej wrogości. Strajki stały się źródłem dumy dla wielu społeczności górniczych, świadectwem ich wytrwałości i determinacji w obliczu trudności. Jak zauważa Campbell, „dla wielu górników i ich rodzin strajki nie dotyczyły tylko płac czy warunków pracy; chodziło o obronę ich społeczności i stylu życia przed systemem, który ich zdaniem nie spełniał obietnic”⁸¹.

Dziedzictwo tej solidarności wykraczało daleko poza lata pięćdziesiąte. Wspólne doświadczenie strajków nadal kształtowało tożsamość społeczności górniczych w kolejnych dekadach, szczególnie podczas bardziej intensywnych walk pracowniczych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Poczucie jedności i zbiorowego celu, które rozwinęło się podczas strajków lat pięćdziesiątych, stanowiło fundament dla przyszłych akcji przemysłowych, gdy górnicy nadal walczyli o swoje prawa w obliczu zmieniających się warunków gospodarczych i politycznych. Jak podsumowuje Wrigley, „strajki lat 50. miały kluczowe znaczenie w kształtowaniu tożsamości społeczności górniczych, tworząc wspólne poczucie walki i solidarności, które przetrwało aż do końca XX wieku”⁸².

Społeczno-kulturowy wpływ strajków górników w latach pięćdziesiątych wykraczał daleko poza bezpośrednie spory przemysłowe. Górnicy stali się symbolem szerszej walki o prawa pracownicze w powojennej Wielkiej Brytanii, ucieleśniając wyzwania i aspiracje klasy pracującej. Reprezentacja strajków w mediach była różnorodna: z jednej strony sympatyzujące media podkreślały słuszość żądań górników, podczas gdy bardziej krytyczne środki przekazu przedstawiały ich jako zakłócających porządek. Najtrwalszym jednak rezultatem było poczucie solidarności w społecznościach górniczych, które strajki wzbudziły, tworząc zbiorową tożsamość, która przetrwała długo po latach pięćdziesiątych i wciąż kształtowała aktywizm pracowniczy przez kolejne dekady.

⁸⁰ A. Taylor, *The NUM and British Politics*, vol. 2, s. 246.

⁸¹ A.J. Campbell, *The Scottish Miners...*, s. 243.

⁸² C. Wrigley, *British Trade...*, s. 164.

Bibliografia

- Ashworth W., *State Control in Modern Britain*, London 1950.
- Ashworth W., *The History of the British Coal Industry*, vol. 5: 1946–1982: *The Nationalized Industry*, Oxford 1986.
- Barnett C., *The Lost Victory: British Dreams, British Realities 1945–1950*, London 1996.
- Beynon H., *Authority and change in the coalfields*, „Journal of Law and Society” 1985, no. 12(3).
- Beynon H., *Digging Deeper: Issues in the Miners’ Strike*, London 1985.
- Campbell A.J., *The Scottish Miners, 1874–1939: Industry, Work and Community*, Aldershot 2000.
- Church R.A., *The History of the British Coal Industry*, vol. 3: 1830–1913, Oxford 1986.
- Curtis B., *The South Wales Miners, 1964–1985*, Cardiff 2013.
- Dorey P., *British Conservatism and Trade Unionism, 1945–1964*, Farnham 2000.
- Foster C., *Industrial Policies of the National Coal Board 1947–1980*, Oxford 1981.
- Gildart K., *Mining, class and industrial politics: The 1950s unofficial strikes*, „North West Labour History” 2001, no. 26.
- Gildea R., *Backbone of the Nation: Mining Communities and the Great Strike of 1984–85*, New Haven–London 2023.
- Hinton J., *Labour and Socialism: A History of the British Labour Movement 1867–1974*, Brighton 1983.
- Kerr A., *Industry and Politics in the Seventies: The National Coal Board*, London 1978.
- Phillips J., *Collieries, Communities and the Miners’ Strike in Scotland, 1984–85*, Manchester 2012.
- Phillips J., *Injustice, deindustrialisation and the 1984–1985 Miners’ Strike in Scotland*, „Social History” 2023, no. 48(3).
- Phillips J., *The Scottish Miners and the Politics of Trade Unionism, 1945–1955*, Edinburgh 1989.
- Plackett M.W., Ormerod R.J., Toft F.J., *The National Coal Board Strategic Model*, „European Journal of Operational Research” 1982, no. 13.
- Ritschel D., *The Politics of Planning: The Debate on Economic Planning in Britain in the 1930s*, Oxford 1997.
- Royle T., *Colliery disasters and safety legislation in the UK*, „Business History” 1999, no. 41(4).
- Saville J., *The Politics of Continuity: British Foreign Policy and the Labour Government, 1945–46*, London 1993.
- Supple B., *The Nationalisation of the British Coal Industry*, London 1980.
- Supple B.E., *The History of the British Coal Industry*, vol. 4: 1913–1946: *The Political Economy of Decline*, Oxford 1987.
- Taylor A., *The NUM and British Politics*, vol. 1: 1944–1968, Aldershot 2003.
- Taylor A., *The NUM and British Politics*, vol. 2: 1969–1995, Aldershot 2005.
- Thompson A.W.J., *The Dynamics of the British Coal Industry: A Study in Economic Change*, London 1951.
- Waddington D., *A Police Perspective on the Miners’ Strike*, Aldershot 1994.
- Williams G., *The British Coal Industry*, Newton Abbot 1980.
- Williams R., *The Long Revolution*, London 1961.
- Williams R., *Labour relations in the coal industry*, „Economic History Review” 1985, no. 38(3).
- Wrigley C., *British Trade Unions since 1933*, Cambridge 2002.
- Wrigley C., *Trade unions and industrial conflict in post-war Britain*, „Journal of Contemporary History” 1993, no. 28(2).

STRIKES AS A BAROMETER OF POST-WAR MODERNISATION: THE CASE OF BRITISH COAL

Abstract

This article investigates the miners' strikes in post-war Britain during the 1940s and 1950s, analyzing the interaction between economic pressures, state intervention and trade union militancy. It begins by exploring the central paradox of the British coal industry: coal remained essential for national reconstruction and energy security, yet the sector suffered from chronic underinvestment, outdated infrastructure and hazardous working conditions. The study outlines the wartime context of labor control under the Essential Work Order, followed by post-war austerity and the 1947 nationalization under the National Coal Board (NCB). It then examines the major strikes of 1950–1951 and 1955, highlighting the growing frustrations caused by wage restraint, inflation and management inefficiency. The article traces the National Union of Mineworkers' (NUM) shift from moderate negotiation to a more assertive, at times unofficial, industrial strategy. It also evaluates contrasting governmental responses from Labour and Conservative administrations. Beyond the economic dimension, the article considers how media discourse shaped public perceptions of miners and how industrial conflict reinforced traditions of solidarity within mining communities. It concludes that these strikes were part of a broader struggle over class power, the legitimacy of state economic planning and the limits of the post-war social settlement, foreshadowing intensified industrial conflict in the 1960s and 1970s.

Keywords: coal mining industry, miners' strikes, post-war Britain, nationalization, National Coal Board (NCB), National Union of Mineworkers (NUM), wage disputes, inflation, industrial relations, trade unionism, state intervention, labor history, energy policy, productivity, community solidarity

STRAJKI JAKO BAROMETR POWOJENNEJ MODERNIZACJI: PRZYPADEK BRYTYJSKIEGO WĘGLA

Abstrakt

Artykuł analizuje strajki górników w powojennej Wielkiej Brytanii, koncentrując się na latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. oraz na relacjach między presjami gospodarczymi, polityką państwa a dynamiką ruchu związkowego. Punkt wyjścia stanowi paradoks przemysłu węglowego: strategiczna niezbędność węgla dla odbudowy i bilansu handlowego kontra chroniczne niedoinwestowanie, niska mechanizacja i ryzykowne warunki pracy. W pierwszej części omawiamy kontekst: reglamentację i Essential Work Order w czasie II wojny światowej, powojenne oszczędności oraz nacjonalizację z 1947 r. pod kierownictwem National Coal Board (NCB). Następnie rekonstruujemy przebieg i uwarunkowania głównych strajków z lat 1950–1951 oraz 1955, ze szczególnym uwzględnieniem sporów płacowych, rosnącej inflacji i sporów o produktywność. Pokazujemy, jak Narodowy Związek Górników (NUM) przesunął się od strategii negocjacyjnej ku bardziej bojowym taktynom, a rządy Partii Pracy i Partii Konserwatywnej różnicowały odpowiedzi regulacyjne i polityczne. Artykuł łączy perspektywę ekonomiczną z analizą społeczno-kulturową: przedstawia rolę mediów w konstruowaniu wizerunku górnika oraz trwałe formy solidarności w społecznościach górniczych. Wnioskujemy, że strajki były nie tylko reakcją na

płace i bezpieczeństwo, lecz także symptomem szerszego sporu o zakres władzy państwa w gospodarce oraz o miejsce klasy pracującej w powojennym porozumieniu społecznym. Epizody te torowały drogę do bardziej konfrontacyjnych stosunków pracy w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Słowa kluczowe: górnictwo węgla, strajki górników, powojenna Wielka Brytania, nacjonalizacja, Narodowa Rada Węgla (NCB), Narodowy Związek Górników (NUM), spory płacowe, inflacja, stosunki przemysłowe, związki zawodowe, interwencja państwa, historia pracy, polityka energetyczna, produktywność, solidarność społeczności górniczych